

Dziś w numerze:

- Dodatek „Nowy Świat”
- Jak wojnowskie topole
- W pracowniach wielkopolskich twórców ludowych
- Niezwykłe dzieło „przedziwnego mnicha”
- „Otello” tragedia zawiedzionej ufności
- Nowe drogi Starego Miasta

CTOŚ WIELKOPOLSKI

Cena 30 gr

CZY
TEL
NIK

Rok IX Wyd. A

Poznań, 4/5/6 kwietnia 1953 r.

Nr 81 (2826)

Krótki odpoczynek na wielkiej drodze

Na wielkim placu budowy — spokój i cisza. W bezruchu zawisły potężne ramiona dźwigów. Umilkły świdy i młoty pneumatyczne. Zatrzymały się w biegu pasy transmisyjne. Utonął w wietrze warkot traktorów.

Cały kraj — jak wielki plac budowy, budowy nowego życia, któremu na imię — socjalizm — odpoczywa.

Cisza i spokój zasłużonego wypoczynku pozwala ogarnąć wzrokiem ogrom dzieła, którego dokonaliśmy od zeszłorocznej wiosny, pozwala dostrzec w całej krasie to wszystko piękne i wspaniałe, co w gorące codziennych zajęć uchodzi naszej uwadze.

W te właśnie dni odprężenia po pracy, budowniczy Nowej Huty odczuje silniej piękno nowego, socjalistycznego miasta, które tworzy własnymi rękami.

W te dni górnik nowej kopalni „Wesola”, tkacz kombinatu piotrkowskiego, robotnik Wyżowa, Jaworzna czy Gorzowa uprzytomni sobie szczególnie jasno różnice między socjalistycznym, zbudowanym w trosce i z myślą o jego zdrowie zakładem, a ponurymi kapitalistycznymi fabrykami pyłicy i suchot.

I wreszcie — radość i duma każdego Polaka: stolica. Przed zdumionymi oczami, tymi samymi oczami, które dokładnie pamiętają, że przecież niedawno „tu, w tym miejscu” wykopywano jeszcze fundamenty, nagle wyrastają wykończone, lśniące nowością bloki osiedla na Pradze, Grochowie i Muranowie, albo nowoczesny, nie wiadomo kiedy powstały budynek administracyjny czy dalszy ciąg MDM.

A — tam, gdzie rok temu rozpoczynano dopiero wstępne prace przygotowawcze, wznoszą się wysoko stalowe więzania, konstrukcje centralnej części Pałacu Kultury i Nauki.

Ten symbol przyjaźni narodu radzieckiego dla budującego socjalizm narodu polskiego, symbol uwieczniony w sercu stolicy, w sercu kraju, w sercu każdego Polaka, słowami przysięgi każe powtórzyć za Bolesławem Bierutem:

„Jeszcze mocniej zjednoczymy, spotęgujemy swe siły w walce o stalinowskie idee pokoju i socjalizmu. W codziennej ofiarnej pracy dajmy wyraz swej czci dla świetlanej pamięci Józefa Stalina — nie szczędząc sił, aby przyspieszyć zbudowanie socjalizmu w naszej Ojczyźnie.”

✱

Szczególna to wiosna. Wiosna, której znamię jest zwycięstwo nieśmiertelnej idei Stalina, której znamię jest świeży, uskrzydlający powiew pokoju, powiew ogarniający cały świat.

Ten powiew pokoju niesiony jest z kraju, z którego Budowniczy i Wielki Choraży obozu pokoju pierwszy podchwycił wolę narodów, który nadał tej woli konkretne for-

my zorganizowanego światowego obozu pokoju.

Jego utalentowany uczeń, człowiek, któremu naród radziecki powierzył kierownictwo rządu kraju socjalizmu, Jerzy Malenkov, powiedział:

„W chwili obecnej nie ma takiej spornej lub nierozwiązanej kwestii, której nie można byłoby rozwiązać w drodze pokojowej na podstawie wzajemnego porozumienia krajów zainteresowanych. Dotyczy to naszych stosunków ze wszystkimi państwami, nie wyłączając naszych stosunków ze Stanami Zjednoczonymi.”

I wkrótce potem słyszymy w ONZ oświadczenie Władysława Molotowa w związku z nowymi pokojowymi propozycjami rządów Chin i Korei:

„Upoważniony jestem do oświadczenia, że rząd radziecki wyraża całkowitą solidarność z tym szlachetnym aktem rządu Chińskiej Republiki Ludowej i rządu Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej i nie wątpi, że akt ten spotka się z gorącym poparciem ze strony całego świata.”

Narody świata zawsze popierają wszelką pokojową inicjatywę i zawsze gorąco protestują przeciwko wszelkim knowaniom wojennym. A nastroje panujące wśród narodów świata poważnie wpływają na klimat w ONZ.

Korespondent paryskiego burżuazyjnego dziennika „Monde” depekuje z ONZ: „Nigdy jeszcze w siedzibie ONZ nie panowała taka optymistyczna atmosfera... według powszechnie panującego w ONZ zdania, Amerykanie nie będą mogli długo ograniczać się do jałowych dąsów. Ich rady, w których podkreślona jest konieczność zachowania ostrożności, znajdują mały posłuch i nigdy jeszcze nie odczuwano tak wielkiej przepaści między klimatem w ONZ, a klimatem w USA.”

Nie trudno odgadnąć gdzie leżą przyczyny tych „różnic klimatycznych”.

Finansowy redaktor „New York Herald Tribune” — Rogers wyjaśnia otwarcie: „Ekonomiści wielkich domów giełdowych są zdania, że odwołanie rządowych zamówień zbrojeniowych oznaczałoby dla szeregu wielkich korporacji zamianę rekordowych zysków na straty”. Zaś „New York Post”

Antoni Słonimski

Kolumna Zygmunta

I cóż, że był kiedyś król
niewielkich zasług i sławy?
a przecież duma i ból
i święte miejsce Warszawy.

Polyskiem kolumny wżwyż
dźwignięty martwy emblemat,
brązowa szabla i krzyż
i narodowy poemat!

Ani mnie ziębił ni grzał
pomnik dopóki stał dumny,
lecz kiedy wróg sięgnąć śmiał
naszej warszawskiej kolumny,

Gdy zwałił pomnik na bruk
jęknęły zimne kamienie.
Któż by zapomnieć dziś mógł
ten wstyd i gniew i cierpienie.

Z kolumny smukłej jak maszty
przerzucam spojrzenie czule
na zieleń miedzianych baszt
i bernardyńską kopułę.

Krajobraz dziecińczy lat.
z różowej wyrasta cegły,
lecz spoza budowy krat
świat nowy widać rozległy.

Rośnie na zachód i wschód
nowej epoki początek,
ta moc, co uzbraja lud
i strzeże naszych pamiątek.

kwiecień, 1953 r.

pisze: „Nie ma co ukrywać. Nasza gospodarka utrzymuje się na rekordowym poziomie głównie dlatego, że rząd wydaje miliardy na zbrojenia. Oto powód trwogi na Wall Street...”

Sprawa jest jasna: „idea” wojny wyraźnie ponosi klęskę. Rząd USA, głosiciel tej „idei”, wobec narastających nastrojów pokojowych na całym świecie, popada w coraz głębszą izolację.

✱

Szczególna to wiosna. Wiosna, której znamię jest zwycięstwo ustroju socjalistycznego nad kapitalistycznym.

Ogłoszona przez rząd ZSRR amnestia i projekt nowego kodeksu karnego — to przecież rezultat lat pracy i wysiłków KPZR pod kierownictwem Lenina i Stalina nad wychowaniem nowego człowieka, nad kształtowaniem nowej moralności komunistycznej.

Nie, nie można — mówiąc o tej moralności — mówić jednocześnie o nędznej, podłej moralności propagowanej przez faszyzm amerykański, moralności zbira zaczajonego za węgiem, moralności linczu i zakapturzonych gangsterów.

A kolejne wielkie zwycięstwo ustroju socjalistycznego, którego wyrazem jest ostatnia, szósta z rzędu po wojnie obniżka cen w ZSRR? To przecież życiem potwierdzone, przez Stalina odkryte podstawowe prawo ekonomiki socjalizmu: „zapewnienie maksymalnego zaspokojenia stałe rosnących materialnych i kulturalnych potrzeb całego społeczeństwa”.

✱

Szczególna to wiosna — także dla nas.

Powiew pokoju przebiegający przez cały świat, widoczne zwycięstwo idei stalinowskiej, nowe, konkretne osiągnięcia Kraju Rad — utwierdzają nas w słuszności drogi, którą kroczymy. Dodają nam sił, energii, entuzjazmu do nowej pracy, do nowych wysiłków, do nowych zwycięstw, w walce z trudnościami i z czasem.

Odpoczywamy. Ale za dwa dni nasyceni radością odpoczynku w gronie najbliższych, odświeżeni słońcem wiosennym, znów przystąpimy do pracy. Lepszej, bardziej wydajnej pracy, której wyników wypisanych na transparentach w pochodzie 1-majowym nikt z nas się nie powstydzi.

Felicja Mańska

Życzenia świąteczne

składa
Redakcja



Dla dobra Ojczyzny, sprawy budownictwa socjalizmu i utrwalenia pokoju

Klasa robotnicza Wielkopolski podejmuje zobowiązania 1-majowe

„WSPÓŁZAWODNICTWO JEST TĄ DZWIIGNIĄ, ZA KTÓREJ POMOCĄ KLASA ROBOTNICZA DOKONAĆ MA PRZEWROTU W CAŁYM GOSPODARSTWIE I KULTURALNYM ŻYCIU KRAJU NA BAZIE SOCJALIZMU.”

STALIN

Z nowej stolówki Zakładów im. Stalina w Poznaniu dolatują dziesiątki ton mar-sza. Ołbrzymia sala wypełnio-na do ostatniego miejsca. Wi-dać w niej robotników w kom-binezonach, majstrów, bryga-dzystów, techników, pracow-ników umysłowych, pracow-ników warsztatów i biur.

Na trybunie wstępują przed-stawiciele poszczególnych od-działów ZISPO. Zrywa się burza oklasków. W ten spo-sób robotnicy nagradzają zo-bowiązania oddziału W-2, któ-ry postanowił m. in. wyko-nać roczny plan produkcji pa-rowozów do dnia 15 grudnia br. Nie jest to jedyne zo-bo-wiązanie działu. Jest ich bar-dzo wiele.

Wśród burzy oklasków do-latują z trybuny słowa zna-nego przodownika pracy Ste-fana Ławniczaka — przedsta-wiciela załogi W-3.

„Z okazji Święta 1 Maja i konferencji partyjno-technicz-nej załoga W-3 z entuzjazmem przystąpiła do podejmowania długofalowych zobowiązań. Na swych zebraniach warszta-towych wzywali do współzawo-dnictwa indywidualnego zaro-w-no młodzi, jak i starzy, wzy-wali do szlachetnej rywaliza-cji całej brygady, aby szybciej,

lepiej i taniej dla państwa wykonać plan naszej fabryki.

Stefan Ławniczak czyta z zapałem — ma słuszny powód do dumy. Przecież on sam wykonał już przypadające nań zadania planu 6-letnie-go. Przecież cała załoga W-3 ma wiele osiągnąć i zaszczyt-nych odznaczeń za ofiarną pracę dla Ojczyzny.

Padają krótkie, ale jakże wymowne meldunki:

„Stefan Ławniczak wyko-na drugą sześciolatkę do 15 kwietnia br.

„Jan Kozłowski drugą sze-ściolatkę wykona do końca 1955!

„Załoga komórki starszego mechanika na oddziale W-3 zmniejszyła m. in. o 6.888 go-dzin, czas przewidziany na re-monty planowe maszyn. Komórka administracyjno-gospo-darza przez racjonalne wy-korzystanie środków transpor-tu obniży do końca roku koszt-y transportu o 10 proc.

„Zdobyci przez załogę W-3 sztandar za trzykrotne zwycię-stwo we współzawodnictwie pracy — kończy Ławniczak — oddajemy do ponownej walki o prymat najlepszego zakładu ZISPO.

Na trybunie zgłaszają dalsze zobowiązania przedstawiciele poszczególnych działów, robot-ników, inżynierów, majstrów i brygadzystów.

Długa lista zobowiązań od działu W-6, czyta czołowy ro-botnik ZISPO — Górny. On także, jako jeden z pierw-szych wykonał przypadające na niego zadania planu 6-letniego.

Ogółem dział W-6 podjął 131 zobowiązań, a jego załoga wykona plan roczny na 10 dni przed terminem.

Nowa forma zobowiązań i współzawodnictwa podjętych na ogólnofabrycznej nara-dzie zabezpieczyła stałe i syste-matyczne wykonanie planów produkcyjnych, zapewni nie tylko przedterminowe wyko-nanie planu rocznego, ale i 6-letniego. Toteż w głębokim skupieniu słucha załoga słów uchwały, odczytywanej przez sekretarza Oddziału Związku Zawodowego Metalowców — Nowickiego.

„Pomni wielkiego testamen-tu Towarzysza Stalina, dla wzmocnienia potęgi obronności i dobrobytu Polski Ludowej, dla zabezpieczenia wykonaw-stwa 4 roku planu 6-letniego my robotnicy i robotnice, młodzi, majstrowie, technicy, in-żynierowie Zakładów Przemysłu Metalowego im. Stalina świadomi zadań planowych bieżącego roku, w wyniku zo-bowiązań indywidualnych i ze-spolowych, podjętych na na-radach oddziałowych podejmu-

jemy następujące zobowiąza-nia długookresowe w skali zakładu:

1 Podnieść jakość produk-cji we wszystkich asor-tymentach, z równoczesnym obniżeniem ilości braków.

2 Wykonać plan produkcji towarowej w okresie 11 miesięcy w przodujących od-działach, a w pozostałych za-kładach, które nie wykonały planu I kwartału w asor-tymentach, wykonać plan w 100 proc. w skali rocznej, nadra-biając zaległości.

3 Skrócić długość cyklu produkcyjnego w po-szczególnych asortymentach.

4 Zwiększyć o 5 proc. pra-cę zakordyzowaną.

5 Obniżyć koszty produk-cji w poszczególnych a-sortymentach o co najmniej 1,5 proc. w stosunku do ubiegłego roku.

6 Zwiększyć ilość brygad pracujących metoda Zan-darowej do 500.

7 Zmniejszyć dotychczasowe zużycie narzędzi w stosunku do ubiegłego roku o 5 proc.

8 Przystąpić w roku bieżącym do wstępnych prac nad prototypem, który wpro-wadzimy do produkcji w roku 1954.

9 Zwiększyć wydajność pracy w stosunku do wy-konawstwa w I kwartale br.

10 Zmniejszyć zużycie ma-teriałów pomocniczych, jak paliwa, smarów itp. o 5 proc.

11 Wprowadzić metody pra-cy nie stosowane jeszcze w Zakładach.

„Realizacja powyższych zo-bowiązań — kończy załoga ZISPO swój meldunek — do-kumentujemy nasze przywią-zanie do Polskiej Rzeczypos-politej Ludowej, przewodnicz-ki narodu polskiego — Pol-skiej Zjednoczonej Partii Ro-botniczej, do jej Przewodni-czącego — Bolesława Bieru-ty.”

Gorące oklaski towarzyszą ostatnim słowom Nowickiego. I prawie natychmiast o strop wielkiej sali uderza potężny hymn Międzynarodowy.

Br. L.

158 spółdzielni produkcyjnych 134 Państwowe Gospodarstwa Rolne 355 gromad wiejskich w województwie poznańskim ukończyło już siewy

Walka o sprawny przebieg siewów podstawowych zbóż jarych dobiega końca. Jak mówią ostatnie meldunki z terenu, dzięki dobrej organi-zacji i pracy Państwowej Stu-żby Rolnej, pomocy POM-ów i GOM-ów oraz coraz wię-kszemu uświadomieniu spo-łeczno-politycznemu chłopów, przebieg tej walki jest zado-walający. Do dnia 1 kwietnia 158 spółdzielni produkcyj-nych, 134 Państwowe Gospo-darstwa Rolne i 355 gromad wiejskich w naszym woje-wództwie ukończyło już sie-wy. Wiele gospodarstw tak

NOWOŚCI literatury społeczno- politycznej

B. Karpowicz
URABIANIE IDEOLOGICZNE
ŻOŁNIERZY ARMIJ AMERYKAŃSKIEJ
I ANGIELSKIEJ
Str. 84 zł 3.20

L. Leszczyński
KRACH IDEOLOGII WOJENNEJ
IMPERIALIZMU NIEMIECKIEGO
Str. 526 zł 36.80

M. Muszkat
INTERWENCJA
ZBRODNICZY ORZĘDZYSTWA
STANÓW ZJEDNOCZONYCH
Str. 176 zł 11.70

WYDAWNICTWO MON K687

I Krajowa Narada Architektów odbędzie się w Warszawie

WARSZAWA (PAP)
W dniach 12 do 15 bm. ob-radować będzie w Warszawie I Krajowa Narada Architek-tów.

Krajowa narada architek-tów będzie pierwszą na tak wielką skalę imprezą.

Udział w naradzie weźmie około 400 delegatów, repre-zentujących wszystkie ośrod-ki architektoniczne kraju. Największy z tych ośrodków — Warszawa, reprezentowa-ny będzie najliczniej.

W naradzie wezmą udział goście zagraniczni.

Rokowania radziecko-brytyjskie w sprawie zapewnienia bezpieczeństwa lotów nad NRD

BERLIN (PAP)
W dniu 31 marca rozpoczę-ły się w Berlinie rokowania przedstawicieli radzieckich i brytyjskich władz wojsko-wych w sprawie zapewnienia bezpieczeństwa lotów wzdłuż korytarzy powietrznych nad terytorium NRD w celu za-pobieżenia incydentom. Ro-kowania te toczą się na pod-stawie propozycji zawartej w piśmie gen. W. Czujkowa z 18 marca, skierowanego do brytyjskiego wysokiego ko-misarza w Niemczech zachod-nich Kirkpatricka.

Pokojowe propozycje Chin i Korei północnej stwarzają realne możliwości rozwiązania konfliktu koreańskiego Echa prasy światowej

NOWY JORK (PAP)
Wymiana listów między gen. Clarkiem, marszałkiem Kim Ir-senem i gen. Peng Teh-huaem oraz oświadczenie ministerstwa spraw zagranic-nych Chińskiej Republiki Lu-dowej Czu En-laia w sprawie jeńców wojennych i rozejmu w Korei są szeroko komento-wane przez prasę amerykań-ską.

Jak donosi waszyngtoński korespondent agencji United Press, po oświadczeniu pre-miera Czu En-laia i oświad-czeniu marszałka Kim Ir-sena. Omawiając oświadczenie premiera Czu En-laia w sprawie wymiany jeńców i rozej-mu w Korei, dziennik „News Chronicle” pisze w artykule wstępnym, że „rozejm w Ko-rei stał się całkowicie realną możliwością”.

„Daily Express” pisze, że nie można dopuścić do tego, aby „podejrzliwość wzięła o-becnie górę”, „trzeba dowieść — stwierdza dziennik — że państwa zachodnie pragną po-koju”.

Dziennik „Daily Worker” pisze, że „widoki na przywró-cenie pokoju w Korei są bar-dzo poważne, jeśli rokowania będą natychmiast rozpoczęte i doprowadzone do pomyślnego końca na podstawie propozycji premiera Czu En-laia”.

Agencja Associated Press stwierdza, że spadek kursów papierów wartościowych, jaki nastąpił na giełdzie nowojor-skiej w dniu 30 marca „jest jednym z największych w ciągu ostatnich dwóch lat”, agen-cja podkreśla także, że na ry-nok towarowy nastąpił gwał-towny spadek cen.

NOWY JORK (PAP)
Jak podaje agencja United Press, przewodniczący VII ses-ji Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych Les-ter Pearson oświadczył, że propozycja premiera Czu En-laia są „niezwykle ważnym wydarzeniem” i że propozycja ta „niezwykle ważne jest dla świata”.

LONDYN (PAP)
Spółczesność angielska i większość dzienników brytyjskich powitały przychylnie wymianę listów między gen.

Komunikat Rady Bezpieczeństwa Szwed Hammerskjoeld sekretarzem generalnym ONZ

NOWY JORK (PAP)
Rada Bezpieczeństwa ONZ opublikowała komunikat pod-pisany przez przewodniczą-czego Rady, przedstawiciela Pakistanu Buchari o posie-dzeniu, które odbyło się 31 marca.

Na posiedzeniu tym 10 gło-sami przy jednym wstrzymu-jącym się od głosu przyjęto

Na lotnisku Okęcie zebrały się liczne delegacje społecz-stwa stolicy Polski, by złożyć hołd pamięci wybitnego obroń-cy wolności i pokoju, płomiennego patrioty francuskiego i przyjaciela Polski Ludowej — Yves Farge'a.

Samolot ładuje. Trumnę ze zwłokami Yves Farge'a wyno-szą na ramionach przedstawiciele Polskiego Komitetu O-bronców Pokoju oraz delegaci Światowej Rady Pokoju i przy-dźwięk marsza żałobnego Chopina ustawiają ją na okrytym kirem podwyższeniu.

Głos zabiera przewodniczący Polskiego Komitetu Obronców Pokoju Jarosław Iwaszkiewicz.

Po przemówieniu Janusza Iwaszkiewicza i Sekretarza Radzieckiego Komitetu O-bronców Pokoju — Michała Kotowa — przy dźwiękach marsza żałobnego działacze polskiego ruchu obrońców pokoju i przedstawiciele bojowników o pokój Związ-ku Radzieckiego oraz przed-stawiciele Światowej Rady Pokoju przenoszą trumnę ze zwłokami Yves Farge'a do mającego odlecieć do Paryża samolotu polskiego.

Clarkiem a marszałkiem Kim Ir-senem i gen. Peng Teh-huaem oraz propozycje pre-miera Czu En-laia i oświad-czenie marszałka Kim Ir-sena. Omawiając oświadczenie premiera Czu En-laia w sprawie wymiany jeńców i rozej-mu w Korei, dziennik „News Chronicle” pisze w artykule wstępnym, że „rozejm w Ko-rei stał się całkowicie realną możliwością”.

„Daily Express” pisze, że nie można dopuścić do tego, aby „podejrzliwość wzięła o-becnie górę”, „trzeba dowieść — stwierdza dziennik — że państwa zachodnie pragną po-koju”.

Dziennik „Daily Worker” pisze, że „widoki na przywró-cenie pokoju w Korei są bar-dzo poważne, jeśli rokowania będą natychmiast rozpoczęte i doprowadzone do pomyślnego końca na podstawie propozycji premiera Czu En-laia”.

Polska przystąpiła do Międzynarodowej Konwencji Praw Politycznych Kobiet

NOWY JORK (PAP)
Jak już donosiliśmy, Pol-ska przystąpiła oficjalnie do Międzynarodowej Konwencji Praw Politycznych Kobiet. Poza Polską konwencję podpisało następujących 16 państw: ZSRR, USRR, BSRR, Czechosłowacja, Francja, Me-ksyk, Indonezja, Etiopia, Ju-gosławia, Argentyna, Chile, Kuba, Gwatemala, Ekwador, Republika Dominikańska i Costa-Rica.

Przeciwko agresji band Kuomintangu

Skarga Burmy w Komisji Ogólnej ONZ

NOWY JORK (PAP)
Dnia 31 marca odbyło się posiedzenie Komisji Ogólnej ONZ w celu rozpatrzenia sprawy włączenia do porządku dziennego VII sesji Zgromadzenia Ogólnego przed-stawionego przez rząd Bur-my nowego punktu: „Skarga Unii Burmańskiej na agre-sywne działania przeciwko niej ze strony Kuomintangow-skiego rządu Formozy”.

Przedstawiciel Burmy wska-zał, że agresja wojsk kuomintangowskich przeciwko całości terytorialnej i suwe-renności Burmy stanowi groźbę dla pokoju i bezpie-czeństwa na Dalekim Wschodzie. Podkreślił on, że agre-sja ta rozpoczęta w 1950 ro-ku, nabiera obecnie coraz większego rozmachu. W związku z tym przedstawi-

ciel Burmy domagał się stano-wczo włączenia do porządku dziennego Zgromadzenia złożonej przez rząd Burmy skargi i przyjęcia projektu rezolucji, przewidującego, że „Zgromadzenie Ogólne zaleci Radzie Bezpieczeństwa potę-pić rząd kuomintangowski Formozy za wyżej wspomia-ne akty agresji i podjąć wszystkie konieczne kroki, aby zapewnić natychmiasto-we zaprzestanie aktów agre-sji dokonywanych przez rząd kuomintangowski Formozy, a skierowanych przeciwko rządowi Unii Burmańskiej”.

Komisja Polityczna ONZ zatwierdziła zalecenie Kom-isji Ogólnej w sprawie wia-żenia do porządku dzien-ne-go VII sesji Zgromadzenia Ogólnego skargi Burmy.

Atak na rekordy toru wolskiego w wyścigu o Puchar Pokoju

Pierwsza nasza zapowiedź o III wyścigu motocyklowym o Puchar Pokoju (na wolskim torze) wywołała ogromne zainteresowanie w całym kraju.

Na ten wielki wyścig motocyklowy zaprosiliśmy jeźdźców, kadrowców i moto-crossistów oraz zawodników młodszych, którzy w ubiegłym roku wykazali dobrą technikę jazdy.

Członkowie TKS Unia dokładają wielki starań, by wzorowo przygotować tor wolski i stworzyć najkorzystniejsze warunki do pobicia dotychczasowych rekordów, które już są bardzo wygórowane.

Na ostatniej odprawie motorowcy Unii podejmowali zobowiązania, dzięki którym przyspieszona zostanie naprawa parkanu, a przede wszystkim nawierzchni toru. Niebawem rozpocznie pracę specjalny ciężki wał, który wyrówna i umocni tor. Również mechanicy mają pełne ręce roboty, by przygotować maszyny.

Zapowiada się wielka ofensywa na rekordy. Czy one padną — zobaczymy 26 kwietnia o godz. 15 na wyścigu o Puchar Pokoju.

SOBOTA

PROGRAM II
Fala Poznania 249 m

Wiadomości: 5.05, 6.30, 7.55, 12.04, 17.18 (P), 21, 23.50.

Muzyka:
5.10, 5.15, 6.50, 7.20 — poranna, 12.15 — ludowa, 13 — polska, 13.40 — utwory na altówkę, 14.10 — Schubert: Fantazja op. 103, 14.30 — koncert solistów, 14.50 (P) — pieśni polskie w wykonaniu chóru żeńskiego Rozgłośni Poznańskiej, 17.25 — koncert orkiestry Oficerskiej Szkoły Wojsk Pancernych, 17.45 (P) — koncert tria rytmicznego, 18.20 (P) — piękne melodie, 20 — muzyka, 21.32 — dawne tańce, 22.20 — utwory wiolonczelowe, 22.40 — symfoniczna, 23.10 — na dobranoc.

Audycje inne:
11.45 — głos mają kobiety, 12.45 — dla wsi, 15.10 — fragm. II pow. „Nie ma dymu bez ognia”, 15.30 — dla dzieci pt. „Archanioł Corelli”, 16 — Wszelchnia Radiowa, 16.20 (P) — „Popołudnie w świetlicy”, 18.10 (P) — „Opowieść o czerwonym

Słuchamy radia

Kasztańlanu, 18.30 — „Na marginesie pewnego projektu”, 18.40 — „Miś straszy sceny polskiej”, 19.30 — muzyka i aktualności, 22 — audycja literacka.

Sport:
17.45 (P) — audycja sportowa pt. „Poznajemy przodowników sportu”, 21.26 — wiadomości sportowe.

NIEDZIELA
Wiadomości: 6.55, 7, 8, 12.04, 21, 23.50.

Muzyka:
7.30 — ludowa, 8.10 — rozrywkowa, 8.30, 10, 11.40, 17.55, 20 — muzyka, 10.40 — nowe nagrania, 12.15 — poranne symfoniczne, 13.40 — węgierska muzyka rozrywkowa, 14.42 (P) — ludowa, 15 (P) — taneczna, 16 — rozrywkowa, 16.25 (P) — Poznańskie Imprezy Muzyczne, 18.30 — koncert orkiestry Rozgł. Bydgoskiej, 19.30 — rozrywkowa, 20.30 — koncert chopinowski, 22.30 — rewia orkiestr tanecznych.

Pracownicy poszukiwani

Wykwalifikowanych zbrojarzy zatrudni zaraz Zjednoczenie nr 2 Budown. Miejskiego. Biuro Produkcji Pomocniczej — Poznań, ul. Ratajczaka nr 10/12. K638

St. księgowego na stanowisko kierownika sekcji kosztów własnych poszukuje zaraz lub później przedsiębiorstwo państwowe w Poznaniu. Oferty z życiorysem należy kierować do Biura Ogłoszeń, Poznań, Świerczewskiego 3, dla K694.

Księgowego samodzielnego do Kalisza natychmiast poszukuje Państwowe Przedsiębiorstwo Krawiecko-Kuśnierskie w Poznaniu, St. Rynek 44 (wejście z ul. Woźnej). K698

Pracowników fizycznych na stałe prace akordowe przyjmijcie na dobrych warunkach Kolejowe Przedsiębiorstwo Robót Ładunkowych, Poznań, ul. Towarowa 45 (dawn. biura Hartwiga). K695

TOWARY POLSKIEJ PRODUKCJI i in.
za pośrednictwem akcji
„PACZEK PEKAO”
dla osób, otrzymujących przesyłki od krewnych i znajomych z zagranicy
Zlecenia i wpłaty przyjmują:
w NEW YORKU
PEKAO TRADING CORPORATION,
New York 4, 25, Broad Street, room 1624
w PARYŻU
BANK POLSKA KASA OPIEKI S. A.
Paris IX, 23 rue Taitbout
Tą drogą można otrzymać:
materiale, meble, cement, cegły, złoto denty-
styczne i obrączki, wody kolońskie, pończochy nylonowe, żyłetki, wieczne pióra,
maszyny i narzędzia rolnicze, węgiel,
maszyny do szycia, rowery, motocy-
kle, zegarki szwajcarskie, radio-
odbiorniki, wózki dziecięce,
paczki żywnościowe, krowy
i prosięta.
Informacji udziela:
BANK POLSKA KASA OPIEKI S. A.
Warszawa, ul. Mazowiecka 14.
K 660



Kolarze ruszają na szosy

I krok — egzaminem wstępnym

Coraz częściej spostrzegamy na szosach i drogach „kręących” kolarzy. Obok rasowych „stalowych rumaków”, których dosiadają zaawansowani zawodnicy, widzimy również liczny narybek kolarski — posługujący się przeważnie rowerami turystycznymi.

Wszystcy przygotowują się do otwarcia sezonu kolarskiego w dniu 12 bm.

Zbiórka poznańskich kolarzy nastąpi na stadionie WOSS-u. Po oficjalnej inauguracji kolarze przemarszują ulicami miasta, udając się na start u wylotu ul. J. Dąbrowskiego.

Jako pierwsi wystartują o godzinie 10.30 zawodnicy Pierwszego Kroku Kolarskiego. Trasa 10 km.

Celem tego biegu jest wyszukanie nowych talentów spośród najszerszych mas młodzieży i umożliwienie im zdobywania norm do odznaki BSPO i SPO.

Jednocześnie wyścig ten, jak i pozostałe będą przygotowywaniem i próbą sprawności przed masowym wielkopolskim Wyścigiem Pokoju, który odbędzie się w czasie trwania VI Międzynarodowego Kolarskiego Wyścigu Pokoju Praga — Berlin — Warszawa.

Również 12 bm. odbędzie się wyścig w kat. II na dystansie 75 km, w kat. III — 50 km i IV — 20 km na rowerach turystycznych.

Wszystcy startujący muszą się bezwzględnie poddać badaniu lekarskiemu, które odbędzie się w przeddzień zawodów na WOSS-ie między godz. 15—18.

Udział zawodników zapowiada się bardzo licznie, a tłumnie niż dotychczas stawią się członkowie SKS-ów i LZS-ów. Zgłoszenia do I kroku kolarskiego należy składać do 10 kwietnia w sekretariacie ZS Kolarza, ul. Marchlewskiego 142. (P)

Muzyka:

6.05, 9, 10, 10.45, 11.40, 12.04, 16; 7.25 — ludowa, 8.05 — rozrywkowa, 12.15 — montaż z oper, 14.10 (P) — mozaika muzyczna, 18.20 — koncert w wyk. Małej Orkiestry Rozgłośni Śląskiej, 19.20 — koncert w wyk. Krakowskiej Orkiestry, 21.32 — taneczna, 22.40 — taneczna.

Audycje inne:

7.50 — Kalendarz Radiowy, 8.30 — poezja i muzyka, 9.40 — dla dzieci pt. „Czy ty, kociu, zjadł laskie”, 10.30 — felieton, 11.10 — „50 dla młodzieży”, 13.45 — literacka, 15.15 — dla dzieci „Baśń o krasnoludkach i sierotce Marysi” cz. II, 16.10 — pogadanka „Tur-bina w budowie metra”, 16.20 (P) — Po-
ezja krajoznawcza — aud. słowno — muz., 17 — „Klub słynnych kapitanów”, 18.50 — satyryczna, 20 — aud. słowno — muzyczna.

Sport:

21.26 — wiadomości sportowe, 22 (P) — udział Poznania w ogólnopolskich wiad. sportowych, 22.30 (P) — lokalne wiadomości sportowe.

PONIEDZIAŁEK

Wiadomości: 6, 7, 8, 21, 23.50.

Sukcesy lekkoatletów poznańskiej Gwardii

W ramach ogólnopolskich biegów przełajowych ZS Gwardia, na starcie we Wrocławiu stanęło 172 biegaczy, reprezentujących wszystkie województwa.

Dobrze spisali się zawodnicy Poznania. W konkurencji zespołowej zajęli trzecie miejsce za Wrocławiem i Warszawą.

Bieg junierek na 400 m wygrała W. Staniewska (Pz). W biegu senierek na 500 m Nowicka (Pz) zajęła trzecie miejsce, a w biegu senierek na 1000 m Walczak z Poznania była drugą. W konkurencjach męskich doskonale spisał się w biegu na 1500 m juniorów Janicki (Pz), zajmując pewnie pierwsze miejsce. (x)

Kto, z kim, gdzie?

Poniedziałek

Godz. 11.00 — Boisko treningowe Stali przy stadionie miejskim. Bieg na przełaj o nagrodę przechodnią im. Bron. Schwarca i biegi przełajowe ZS Stal oraz trójbieg lekkoatletyczny w konkurencji żeńskiej i męskiej.

Godz. 11.00 — Mecz piłkarski o mistrzostwo klasy A Unia-Drukarz — Stal Ib na boisku przy ul. Rolnej.

Godz. 15.00 — O mistrz. klasy B w piłce nożnej Stal II — GWKS (Poznań). Boisko przy ul. Rolnej.

Australijski kwiatek

Jak wiadomo, Olimpiada w roku 1956 ma się odbyć w Melbourne. Z Australii natomiast nadeszła wiadomość, która stawia pod znakiem zapytania realność przyszłych igrzysk na dalekim kontynencie. Mianowicie australijskie siły zbrojne oświadczyły, że nie mają zamiaru oddać dla zakwaterowania ekip olimpijskich, budynków koszar w Albert-Parce pod Melbourne.

Jeszcze jeden kwiatek z łączki atlantyckiej, troskliwie wyhodowany w klimacie historii wojennej zachodniego świata.

Spojrzenie na miasto

Józef Tułasiewicz

Jakże tu spać, mimo, że wczoraj do późna w noc przesiadywało się nad „Zorzą Polarną” — Mariczą, wyczuwając się w tragiczne dzieje dekabrystów, w historię Rylejewa i Puszkina. Ciężkie powieki uporczywie otwiera słońce, rzucając poprzez szyby promienną kaskadę światła. I jeszcze to radio — codzienny sprzymierzeniec żony. A więc — wstawajmy!

Droga do kiosku z gazetami — niedaleka. Przemierzając codziennie, znalazł prawie każdy jej kamień. Ale od kilku dni ulica najwyraźniej się zmienia. Jasna zieleni nagle rozkwitłych drzew, coraz bardziej puszysty dywan trawników, wystylizowane żółtymi parkami krzewy, wnoszące życie i barwę w szare mury kamienia.

Ciepły wiatr wabi na przechadzkę. Pragniesz nasycić oko widokiem wiosennej przyrody i z daleka spojrzeć na miasto. Znasz je od wielu lat, przeżyłeś w nim młodość, dzieła troski, gdy po zniszczeniach wojennych trzeba było od nowa dźwigać Poznań z gruzów.

A oto dzisiaj — gdziekolwiek zawędrujesz — patrzysz z podziwem i myślisz, jak inna od tej dawnej jest panorama nowego Poznania. Ileż w niej kominów fabrycznych, niedawno wyrosłych gmachów i wielkich osiedli, przetrząsanych się w nowoczesne dzielnice!

Ileż podobnych dzieł stworzył solidarny wysiłek ludzi pracy w naszym kraju, w którym po raz pierwszy każdy z nas uzyskał możliwość decydowania o przyszłym losie, wielkości i szczęściu Ojczyzny.

Dziś, kiedy cały kraj zamieniał się w jedną wielką budowę i nie lata, lecz miesiały dzieła narodzone tak wspaniałych obiektów, jak: warszawska Trasa W-Z, Nowy Świat, Marszałkowska, Dzielnica Mieszkaniowa, Mariensztat, Nowa Huta, Tychy — czy odbudowę starego Gdańska, również w Poznaniu wstawała w nową sylwetkę miasto osiedla na Debn, Komandorii, przy ulicy Chocińskiego, Polnej i Kosińskiego, czy tak rzucające się w oczy pierwsze wieżowce.

Jak na dawną już, patrzymy na odbudowę śródmieścia, choć rozpoczęto ją zaledwie 4 lata temu i z dnia na dzień zmienia się wygląd Starego Rynku.

Myślę wyprzedzając czas. Interesuje nas, nie tylko bliska już budowa osiedla na placu Wielkopolskim i Wzgórzu Wojciecha, ale i przyszła Nowa Huta Poznania — Fabryka Maszyn Złaznych w Starolecie, nowa urbanistyczna miejsc, której wyrazem będzie Pałac Kultury i Nauki na Cytańcu, wielkie arterie komunikacyjne: Północ — Południe, Wschód — Zachód, projekty monumentalnych gmachów przy ul. Armii Czerwonej i wieżowców, które zostaną wzniesione w centralnych punktach miasta.

Dlatego uchodzą na ogół naszej uwadze pomniejsze fragmenty odbudowy miasta, które w sumie stanowią poważny wysiłek i ściśle snłatają się z nowym obliczem Poznania.

Ot — choćby olbrzymi 6-piętrowy blok mieszkalny, wyrostający w samym centrum, u zbiegu ulic Ratajczaka i Chłudoby. Już w listopadzie br. zamieszka w nim 198 rodzin.

Prawie nieopstrzeżenie w różnych punktach miasta spoza rzutów wyłaniają się fasady takich domów. Jeszcze wczoraj znaczyły te miejsca ruiny i spaliska, a jutro ludzie pracy znajdą tam nowe, wygodne pomieszczenia. Jak np. pracownicy Zjednoczenia Energetycznego w odbudowanym domu przy narożniku ulic Ujankiej i Siemiradzkiej.

A czy widzieliście budujący się na Winogradach trzypiętrowy Dom Akademicki przy ulicy Dożynkowej? Jakże odległe to czasy, gdy przedwojenna młodzież musiała się gnieździć w jednym takim gmachu. Dziś 13-tysięczna rzesza studentów Poznania mieszka już w kilku-kilku domach — bursach, a ciągle jeszcze stawia się nowe, piękniejsze, bardziej komfortowe, w trosce o zabezpieczenie jej warunków bytowych. Obiekt na Winogradach, przeznaczony na 500 studentów, powiększy w przyszłości siedemdziesiąt czterech podobnych bloków.

Nowe gmachy, osiedla, bursy, domy mieszkalne i szkoły — to tylko fragment w rozbudowie wielkiego miasta. Na całość tego zagadnienia składa się bowiem spłot najróżnorodniejszych wysiłków inwestycyjnych, począwszy od budowy ulic i komunikacji, a skończywszy na inwestycjach o charakterze komunalnym. Nie pomyśl tylko o przeprowadzeniu urządzeń kanalizacyjnych czy rurociągów, a cały misternie wypracowany plan budowy bierze w łeb. W każdym momencie budowy przywieźć musi jedna myśl — myśl o człowieku!

Sam zapewne dostrzegasz, że znaleźliśmy się w sednie problemu. Oto wszystko, co nowego podziwiasz w mieście, łączy się z człowiekiem. Jego praca jest gwarancją tych wielkich przeobrażeń. Im bardziej jest owocna i wydajniejsza, tym szybciej przeobrażenia te następują, tym piękniej i bujniej rozwija się Twoje miasto i jego życie.

Nie brak Poznaniowi dzielnych ludzi. Wiele z nich wyprzedziło czas, wykonując chlubnie zadania 6-letki, wielu uzyskało zaszczytne odznaczenia państwowe, wielu praca rka lub myśl wniosła twórczy wkład w dzieło rozbudowy miasta, w socjalistyczną treść życia naszego kraju.

Nie ma wśród nas takiego — który by nie mógł znaleźć się w ich szeregu.

Lenin, pieszczoch ówczesnego Gorka pod Moskwą — powiedział: „Ci będą lepiej żyli niż my. Wiele z tego co nam przypało w udziale, nie będzie już ich udziałem”. I dodał: „A przecież nie zaproszę im. Pokolenie nasze dokonało pracy zadziwiającej, nieznanej w dotychczasowej historii”.

W Polsce nasze pokolenie zapoczątkowało pracę na skale historycznej. Utworzyć rozpoczęło dzieło — oto nasz cel.

TEPIMOL
skuteczny preparat nalfalinowy przeciw mólom
Zadajcie w drogeriach i sklepach z artykułami gospodarstwa domowego.
Producent: Chem. Sp. Pracy im. „Obrodców Pokoju” w Warszawie
KURSY PISANIA NA MASZYNIE
organizuje
ZAKŁAD WIEDZY HANDLOWEJ
Poznań, Zwierzyniecka 13 — Telefon 500-94 K696

Parcele pod budowę domu w dobrym miejscu, Rabka-Zdrój sprzedam. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dla 4547g
Sypialnie jasne nowoczesne, cena 9500 zł, sprzedam w Poznaniu, Dzierżyńskiego 61a, m. 17 od godz. 19—20. 4551g
Dłutka rzeźbiarskie kupię, Poznań, Poznańska 41, m. 6. 4530g
Zamiana
Pokoje niekremujące z użyciem kuchni i łazienki w Warszawie zamieniam na podobny samodzielny lub nie w Poznaniu, Poznań, Wyspiańskiego 16, m. 6, godz. 18—20. 4957p
Kupna
Kabinę błotnik do samochodu Mercedes 4, na ropę, kupię, Danowski, Choszczno, Kościuski 5. 4479g
Kajak lekki z dyktu kupię, Oferty: Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3 dla 4493g
Lakier spirytusowy, bezbarwny kupię Oferty: Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3 dla 4497g
Mieszkanie samodzielne komfortowe: duży pokój z kuchnią, łazienką (kafar), zamieniam na większe, Oferty: Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3 dla 4499g
Dwa piękne pokoje (50 m²), taras, użyciem przynależności (kafar) zamieniam na samodzielne 1-pokojowe z kuchnią, Oferty: Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3 dla 4510g

Szuka lokalu
Kulturalne, starsze, małe, bezdzielne, poszukuje 1/2 w/względnie i pokoju. Warunki do umówienia. Oferty: Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3 dla 4427g
Mieszkania 2-pokojowe z wygodami za zwrot kosztów remontu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 4522g
Zguby
Zgubione pamiętkowy złoty zegarek „Doka” nr 870039. Zwrot za wysokim wynagrodzeniem. Poznań, Listopadowa 18 4488g
Pies (wilk) zginął, lewa łapa skaleczona. Zwrot za wynagrodzeniem. Poznań, Stary Rynek 92 m. 4. 4556g
Różne
Samodzielny wykonuje z powierzchni wełny, szybko, fa-
chowo. — Poznań, Ratajczaka 27, m. 14. 4548g
Zakupimy do odwrotnej dostawy
SYRENE ALARMOWE
dachowa 3-fazowa o moc 1—5 KW.
Zjednoczenie nr 2 Budn. Miejskiego Poznań pl. Wolności 14 (Dział Zaopatrzenia) K639
Dachy: dachówkowe oraz naprawy i emulje — Ignacy Mandowski, mistrz de-
karsko-blacharski — Poznań, Grobla 3, telefon 34-69. 4487g
Mero Haft-Plis i Galanterie przeniesione z ul. Garbary 53 na ul. Przemysłową 68 (Rynek Wilecki) Podnoszenie ciężarów, obciążanie mebli, wykonywanie szkieł i solidnie. 4513g

Dnia 1 kwietnia 1953 r. zmarł nasz ukochany ojciec i brat, śp.
Ludwik Grześkiewicz
Pogrzeb odbędzie się dziś w sobotę, 4 bm. o godz. 10.40, z kaplicy cmentarza na Górczynie.
W ciężkim smutku pogrążona
dzieci, siostra i rodzina
Poznań, Warszawa. 4535g

Dnia 2 kwietnia 1953 r. zmarł mój najdroższy mąż, nasz najlepszy ojciec i dziadek, śp.
Franciszek Litkiewicz
przeżywszy lat 61.
Pogrzeb odbędzie się we wtorek dnia 7 bm. o godzinie 15, z kaplicy cmentarnej na Jelitach.
W ciężkim smutku pogrążona
rodzina
Poznań Szamarzewskiego 15 m. 5 4540g

W dniu 1 kwietnia 1953 roku zmarł nagle mój naj-
droższy mąż, najlepszy ojciec i brat, szwagier,
wujek, w wieku lat 41, śp.
Marian Kotecki
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 4 bm. o godz. 10.50
z kaplicy cmentarza na Junikowie.
W ciężkim smutku pogrążona
żona, matka siostry i rodzina
Poznań, Bydgoszcz. 4543g

Dzień POZNANIA

W okresie świątecznym (w dniach 5 i 6 bm.) ruch tramwajowy, trolejbusowy i autobusowy na wszystkich liniach trwać będzie normalnie według niedzielnego rozkładu jazdy. Również nie przewiduje się żadnych zmian w ruchu tramwajowym linii nocnych.

Ruch autobusowy PKS na liniach podmiejskich 5 bm. zamiera całkowicie z wyjątkiem linii Poznań — Tarnobrzeg — Łusowo (wyjazd o godz. 7.45 i 19.20). W drugie święto wszystkie autobusy kursują normalnie, według rozkładu obowiązującego w niedziele i święta.

Urzędy i agencje pocztowe w pierwsze święto są zasadniczo nieczynne z wyjątkiem agencji na Dworcu Głównym oraz urzędu przy ul. 23 Lutego, który przyjmować będzie wyłącznie zamówienia na rozmowy telefoniczne i telegramy.

Wszystkie zakłady żywienia PZG będą nieczynne w niedziele. W poniedziałek czynne będą normalnie. Podobnie zamknięte będą w pierwsze święto sklepy piekarnicze i spożywcze PSS. W drugie święto sklepy spożywcze — sprzedające mleko, czynne będą od godz. 7 do 9, a sklepy piekarniczo — cukiernicze — podobnie jak we wszystkie niedziele i święta.

W Operze w niedzielę w „Halcu” śpiewać będzie gościnnie Julia Orosz, solistka Opery w Budapeszcie.

Dziś dyżur pełni — Szpital Miejski, ul. Szkolna 14/16, tel. 511-11; jutro — szpital, ul. Mickiewicza 2, (508-55); w poniedziałek — Szpital im. Pawiowa, ul. Długa 1/2 (40-04).

APTEKI:
Podczas świąt dyżur aptek:
nr 116 Dzierżyńskiego 107
nr 113 Rokossowskiego 146
nr 111 Ostroroga 6
nr 115 Mickiewicza 22
nr 100 Stary Rynek 75
nr 99 Armii Czerwonej 25
nr 98 Główna 53

REDAKCJA: Poznań, ul. Grunwaldzka nr 19, II ptr., tel. nr 62-70, 64-75.
DRUKARNIA: — Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka, Poznań.
K-4-10092

Tekst: K. Brzeżański i St. Kroma — zdjęcia: K. Przychodzki

NOWE DROGI STAREGO MIASTA

Spójrzcie na zdjęcie człowieka w roboczym kombinezonie, z młotkiem i dłutem w ręku. To mistrz kamieniarski, Kazimierz Chrzanowski, przy odbudowie Starego Ratusza.

Wśród niezliczonych rusztowań staromiejskiej dzielnicy Poznania pracują dziesiątki jego towarzyszy-robotników i murarzy Zarządu 15 Zjednoczenia Budownictwa Miejskiego 1. Stary Rynek odzyskuje zabytkową szatę, połączoną z nowoczesnym rozplanowaniem wnętrza. A przecież w roku 1945, wielu poznaniaków, patrząc na żalosne szczątki Starego Miasta nie wierzyło w rychłą jego odbudowę. Do dziś zrekonstruowano stanisławowski odwach i częściowo domki budnicze, odbudowano 15 zabytkowych domów wokół Ratusza i dźwignięto w górę ściany siedmiu dalszych domów. Posunięto wreszcie daleko naprzód prace przy samym ratuszu: zakończono już remont trzech wieżyczek przy fasadzie wschodniej, wykonano pokrycie dachu o-



Kazimierz Chrzanowski przy strojeniu ościeży dla Starego Ratusza.

czym najważniejsze z nich — to zrobienie ratuszowych wnętrz. Wskrzesza się całe piękno Starego Rynku z Wa-

ga Miejską, Sukiennicami, Arsenalem i Odwachem.

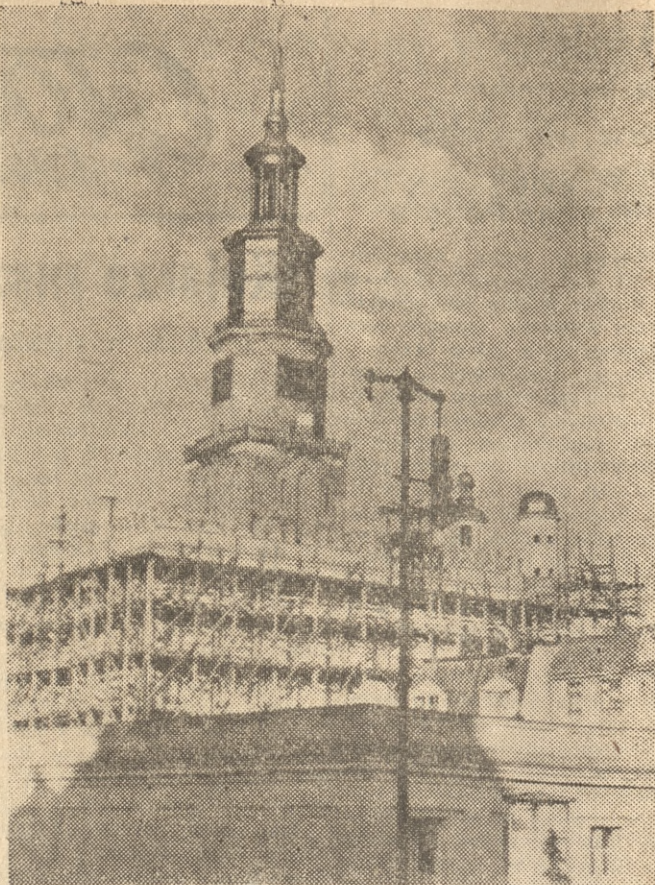
Uzupełnieniem tego miejsca będzie zrekonstruowany średniowieczny pregiert z początku XVI wieku, na którym ongiś karano skazańców oraz cztery fontanny, umieszczone w rogach Starego Rynku — mitologiczne postaci — alegorie pór roku: — Flora (wiosna), Cerera (lato), Pomona (jesień) i Prozerpina (zima). Fontanny te — z wyjątkiem ostatniej — podzieliły wojenne koleje losu swego otoczenia.

Siedem wieków

Stary Ratusz wzmiankowany po raz pierwszy w dokumentach z 1310 roku jako „domus consulum” powstał w XIII wieku, pod berłem Przemysława II. Początkowo była to budowla gotycka. Późniejsze przebudowy, zwłaszcza z XVI wieku, dokonywane po wielkich pożarach miasta przeważnie rękami włoskich budowniczych — zmieniły z wyjątkiem trzonu ratuszowej wieży — oblicze budowli, nadając jej kształt i wartość jednego z najcenniejszych zabytków renesansu w północno-wschodniej Europie.



Odbudowane od strony zachodniej domy Starego Miasta są już w większości zamieszkałe.



Ponad miasto wystrella smukła wieża Starego Ratusza.

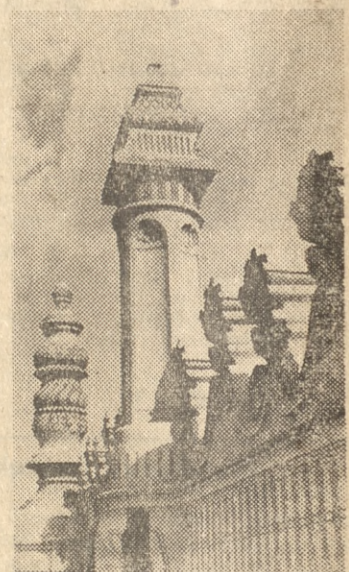
lesław Nowak, Józef Łabiński, Ignacy Wilczek, Stefan Budzisz i inni poznańscy murarze dźwigają w górę ściany zabytkowych budowli śródmieścia. Żadnemu jednak z budowniczych nie przyszła do głowy, tak jak dziś wzniosła perspektywa, która z siedzib dawnego patrycjatu miejskiego na Starym Mieście uczyni nie tylko pomnik architektury, ale również wzorowe osiedle mieszkaniowe dla ludzi pracy.

Wymowa dnia dzisiejszego

Odbudowa dzielnic zabytkowych pociąga za sobą szereg trudności. Prace tego rodzaju opierają się na projektach architektonicznych budownictwa nietypowego, wymagających od każdego murarza i robotnika dodatkowych umiejętności. W chwili obecnej rosną mury bloku w rejonie ulic Wrocławskiej, Koziej i Świętosławskiej. W roku bieżącym ukończone zostaną bloki numer 1, 4 i 6 przy ul. Wodnej, które w sumie dadzą 330 izb mieszkalnych. Będą to nowoczesne, 2, 3 i 4-izbowe mieszkania. W dolnych kondygnacjach budynków znajdują pomieszczenia instytucji naukowe, kulturalne i lokale usługowe. M. in. przy Starym Rynku nr 58 znajduje siedzibę Stowarzyszenie Architektów, przy ul. Koziej zaprojektowano budowę poradni dla matki i dziecka, której elewacja — również nawiąże do architektury czasów stanisławowskich.

Stary Rynek jest częścią zabytków Grodu Przemysława, które również uzyskują dawną szatę. Zamek Przemysława II

— przed 700 laty świadek zjednoczenia Polski dzielnicowej, będzie ponownie odbudowany wraz z dawną wieżą. Pod kierunkiem Urzędu Konserwatorskiego przy Prezydium WRN trwają prace przy katedrze na Wyspie Tumskiej. Szerokie pole inicjatywy otwiera się również dla architektów i urbanistów w odbudowie Chwaliszewa i Śródki — samodzielnych niegdyś miast o średniowiecznym rzucie zabudowy, z czego pozostał dziś jedynie charakterystyczny układ ulic. Dziś powstają tam już nowe bloki mieszkalne — świadectwo realizowanych w szybkim tempie planów rozbudowy nowego, socjalistycznego Poznania.



To wcale nie jest pałac egzotycznego księcia. Na zdjęciu ciekawy fragment Ratusza od strony zachodniej.

MIROSLAW ZUKAWSKI TRZKA Czerwona

Kolumna Chartona wchodziła w leśny tunel, oddział za oddziałem. Nungowie z płaskimi mieczami w rękach wystąpili znów na czoło. Pułap z gałęzi, cierni, lian i bambusów opuszczał się coraz niżej, zmuszając ludzi do pochylania głów. Tempo marszu zwolniło się, jakby powietrze zamieniło się w wodę. Kolumna pędziła leniwie, dysząc się z gorąca i braku tchu. Marokańczycy, oddziały tubylcze kulisi z drążkami na ramionach, legionści wielki się ledwie poruszając nogami. W zielonej, nie kończącej się studni nie można było ubezpieczać bloków kolumny, nie można było macać czujkami okolicy, można było tylko iść z pochyloną głową, walcząc z rosnącym ciężarem ekwipunku i własnego ciała. Charton zastanawiał się nawet, czy nie zarządzić wypożyczku, ale doszedł rychło do wniosku, że w tym złowrogim miejscu najdłuższy nawet postój nie mógłby dać ludziom wytchnienia. Pułkownik mógłby wydać dodatkową rację wody.

Koło południa droga poczęła się wznosić. Dżungla pękła nad kolumną, ukazując niskie niebo koloru rtęci. Jaskrawy odbłask niewidocznego słońca siał na srodku nieboskłonu oświetlając szkielety skał, bielejące wśród zarośli. Kolumna pędziła się coraz węższą drogą, wzbijając chmury wapiennego pyłu.

Na pierwszym wzniesieniu Charton zarządził wycieczkę. Upał południowych godzin zwałił się na ludzi. Pokryci błotem i kurzem podobni bardziej do upiórów niż wojska zalegali każda plamę cienia na zboczu. Marokańczycy Kerrola obsadzili dwa wapienne kopce panujące nad drogą, zapewniając kolumnie bezpieczeństwo. Pod osłoną ich maszynek przeczekiwano śmiertelne godziny tropikalnego żaru.

Stanowiąca straż tylną kolumny kompania karna Legii leżała w przydrożnych chaszczach z nosami wytkniętymi w stronę, skąd przyszła. Drogę zaryglowano, zwalniając na nią w poprzek drzewo, za którym

ustawiono karabin maszynowy. „Whisky”, Van Hoven i Deladerriere leżeli u jego lufy, wypatrując oczy na drogę, pustą w słońcu jak koryto wyschłego potoku.

— Jedno jest pocieszające — odezwał się Van Hoven — a mianowicie to, że nikt z nas już drugi raz tą drogą nie pójdzie. Miło pomyśleć, że cokolwiek się stanie, to już ostatni raz.

„Whisky” nie usiłował nawet splunąć. Kurz i upał nie pozostawiły mu w gardle krzty śliny.

— Dla mnie i o ten jeden raz za dużo — mruknął. — Mam od samego początku nosa, że nie tędy mi droga. Idę nie tą drogą, co trzeba, i w złym kierunku.

Deladerriere wypuścił ze wstrętem przeżuty owoc mango.

— Innej drogi nie ma — powiedział obojętnie.

— Mnie już to raz powiedzieli — powiedział na wpół do siebie „Whisky”. — No i uwierzyłem.

Van Hoven zachichotał złośliwie.

— Trzeba było zastanowić się wcześniej. Teraz już na wszystko za późno. Wyjdziemy se wspólnie na tę drogę.

„Whisky” poczuł, że bierze go złość. Twarz go zaczęła palić, jakby dostał po pysku.

— Wasze niedoczekanie! — wymamrotał po polsku.

— Co mówisz?

— Nic. Napiliśmy się rumu.

— Swoją już wychłabiłeś, jak zwykle. Masz, pociąg se, ale tyko lęk.

Van Hoven pokiwał mu manierkę. „Whisky” pociągnął tego i od razu poczuł się lepiej.

— Wydzierała ten rum jak lekarstwo.

Van Hoven zakorkował manierkę i przypiął ją troskliwie do plecaka.

— Bo też to jest lekarstwo. Znam takich, którzy żyją tylko dlatego, że tyknęli w porę. Powinieneś zawsze zachować kroplę na moment, kiedy będziesz mieć pietra.

„Whisky” ledwie go słuchał. Upał, rum i senność poczęły go morzyć na dobre. Wydało mu się nagle, że odpoczywa w skwarne południe podczas znuw. Dokoła mazowiecka równina, słońce przypieka, świerszcze grają w ścierniskach. Polna, piaszczysta droga wiję się wśród pól. Ktoś nadchodził nią z daleka, w koszuli i spodniach, sierp niesie na ramieniu. Stał na drodze i patrzy.

— Viet!

„Whisky” ocknął się. Przed oczyma mu mignął metaliczny posuw zamka. Deladerriere przygłął do kolby, wyprężwszy mokry grzbiet.

(Ciąg dalszy nastąpi)

[58]

Najpiękniejszego w owych czasach dzieła w odbudowie Ratusza dokonał mistrz z Lugano, o którym mówią zapytani z połowy XVI wieku.

„Sławna rada poznańska... uczyniła targ i umowę o przybudowanie ratusza poznańskiego z Ianem Baptista z Quadro z Lugano, wedle którego targu i umowy tento Ian Baptista... jest powinował wystawić budowanie przy Ratuszu, którego szerokość będzie od rogu izby radzieckiej starej niniejszej aż do drugiego rogu wieży ku Wronieckiej ulicy... i wywiodłszy ktemu budowaniu trzy ściany z gruntu wzgórze na cztery wschody ono powiedzie, a w niem... rozdzielił gmachów takowy ubuduje... Nie pierwszy zatem raz Kazimierz Chrzanowski, Bo-

Teatry

OPERA — godz. 19

„Otello”

POLSKI — godz. 19

„Kandydat”

NOWY — godz. 19

„30 srebrników”

KOMEDIA MUZYCZNA — godz. 19.30

„Magazyn mód”

MEODEGO WIDZA — g. 16.30 „Wawrzyńcowy sąd”

Kina

APOLLO — g. 16, 18 i 20 „Cud w Mediolanie” (prod. włosk.)

BALTYK — g. 14.30 „Czarczi żleb”, godz. 16.30, 18.30 i 20.30 „Jednoludniowcy” (prod. franc.), od lat 14

MUZA — g. 14, 16, 18 i 20 „S/S Orzeł zaginął”

RIALTO — g. 16, 18 i 20 „Zasadzka” (prod. czeskiej)

WARTA — g. 11, 12 i 20 filmy dokumentalne, g. 14, 16 i 18 „Mali partyzanci” (prod. czeskiej)

PIAST — godz. 17 i 19 „Kwiat miłości”

METALOWIEC — g. 17 i 19.30 „Droga nadziei” (prod. włosk.)

CO * GDZIE * KIEDY

Niedziela 5 bm.

Teatry

OPERA — godz. 19

„Traviata”

POLSKI — godz. 19

„Kandydat”

NOWY — godz. 19

„30 srebrników”

KOMEDIA MUZYCZNA — godz. 19.30

„Magazyn mód”

MEODEGO WIDZA — g. 16.30 „Wawrzyńcowy sąd”

PANSTW. TEATR W GNIEZNIE: Gniezno — „Pygmalion”

Kina

APOLLO — g. 10 i 12 „Premiera warszawska”, g. 14, 16, 18 i 20 „Cud w Mediolanie” (prod. włosk.), od lat 14

BALTYK — g. 10 i 12 „Dziwczęta z baletu” (prod. radz.), g. 14.30, 16.30, 18.30 i 20.30 „Jednoludniowcy” (produkcji francuskiej)

PIAST — g. 10 i 12 „Kwiat miłości”

MUZA — g. 10 i 12 „Pierwszy start”, g. 14, 16, 18 i 20 „Muzyka i miłość”

Kina

APOLLO — g. 10 i 12 „Premiera warszawska”, godz. 14, 16, 18 i 20 „Cud w Mediolanie” (prod. włosk.), od lat 14

BALTYK — g. 10 i 12 „Dziwczęta z baletu” (prod. radz.), g. 14.30, 16.30, 18.30 i 20.30 „Jednoludniowcy” (produkcji francuskiej)

MUZA — godz. 10 i 12 „Pierwszy start”, g. 14, 16, 18 i 20 „Muzyka i miłość”

RIALTO — godz. 10, 12 i 14 „Wawrzyńcowy sąd”, g. 16, 18 i 20 „Zasadzka”

WARTA — g. 10, 11 i 20 filmy dokumentalne, g. 12 „Oddział Z-8”, g. 14, 16 i 18 „Mali partyzanci”

PIAST — g. 15, 17 i 19 „Kwiat miłości”

METALOWIEC — g. 17 i 19.30 „Droga nadziei”

KINO W PUSZCZY-KOWIE — godz. 18 „Raczkę się spóźnia”, g. 20 „Człowiek bez jutra”

Poniedziałek 6 bm.

Teatry

OPERA — godz. 19

„Halka”

POLSKI — godz. 15.30 i 19 „Kandydat”

NOWY — godz. 19

„30 srebrników”

KOMEDIA MUZYCZNA — godz. 19.30

„Magazyn mód”

MEODEGO WIDZA — g. 14 i 16.30 „Wawrzyńcowy sąd”

PANSTWOWY TEATR W GNIEZNIE: Gniezno — „Faryzeusz i grzesznik”

Leszno — g. 19.30 koncert Symfonicznej Orkiestry Obwodowej Towarzystwa Filharmonii Robotniczej w Poznaniu